

BEATA MYDŁOWSKA

PRACA NAUCZYCIELA SZKOŁY ŚREDNIEJ W CZASIE PANDEMII

WPROWADZENIE

Fundamentem dobrego przygotowania nauczycieli do zdalnego nauczania są kompetencje cyfrowe rozumiane nie tylko jako umiejętność obsługi urządzeń, aplikacji czy platform edukacyjnych, ale też umiejętności w zakresie weryfikacji, selekcji czy oceny treści znalezionych w Internecie. Ponadto ważne są również znajomości technologii edukacyjnych oraz zasobów on-line, które powinno się wykorzystywać w pracy z uczniami (Grzenia, 2006, s. 98). Mimo niemal powszechnej cyfryzacji, nauczyciele kształcący na wszystkich poziomach w licznych wywiadach, badaniach itd. wskazywali i wskazują na trudności wynikające zarówno ze zbyt skromnych kompetencji, jak i problemów z przepustowością sieci czy dostępności cyfrowych materiałów dydaktycznych np. z powodu konieczności współdzielenia sprzętu z domownikami pracującymi albo uczącymi się zdalnie. Wobec często zmieniających się zasad organizacji nauki zdalnej, zależnych od decyzji służb sanitarnych w okresach nasilania się pandemii, warto zwrócić uwagę na kluczowe obszary problematyczne, identyfikowane przez nauczycieli jako najbardziej obciążonych odpowiedzialnością za efekty. Przekonanie to wzmacniają liczne wypowiedzi publiczne wskazujące na to, że elementy edukacji cyfrowej powinny stanowić stałe uzupełnienie tradycyjnego modelu (Rzecznik Praw Obywatelskich, 2022).

Powołując się na opracowane w roku 2020 wyniki badań, w których ankietowaniu poddano dyrektorów szkół, nauczycieli i uczniów, podjęto próbę zweryfikowania przedstawionych poglądów i ocen drogą wywiadów przeprowadzonych z celowo wybranymi nauczycielami warszawskich szkół, posiadającymi wieloletnie

Dr BEATA MYDŁOWSKA, prof. USM – Wydział Nauk Społecznych, Uczelnia Społeczno-Medyczna w Warszawie; adres do korespondencji – e-mail: mydlowskab@wp.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3235-1289>.

doświadczenie, a ze względu na fakt, że Warszawa znajdowała się i znajduje w czołówce miast doświadczających wysokiego pułapu wzrostu zakażeń, świadomymi wzrastającej niepewności i zmuszonymi do szczególnego doskonalenia warsztatu kształcenia on-line, aby być w każdej chwili przygotowanym na konieczność zmiany.

1. ADAPTACJA SZKÓŁ DO ZMIENIAJĄCYCH SIĘ WYMAGAŃ W PANDEMII W WYNIKACH BADAŃ Z ROKU 2020

Literatura przedmiotu z roku 2020, zwracająca uwagę na technologiczną transformację szkół i efekty stosowania w nauczaniu konkretnych platform edukacyjnych, podkreśla rolę nauczycieli w kształtowaniu nowych form komunikacji elektronicznej, wymagających odpowiedniego określenia celów, treści i priorytetów. Specyfika tych form komunikacji wymaga przekształcenia i przewartościowania szkolnej przestrzeni komunikacyjnej, w wersji standardowej sprzyjającej relacji nauczyciel–uczeń, natomiast w wersji zdalnej, której cechą podstawową jest fizyczna nieobecność nauczyciela, jak podkreśla Stanisław Juszczyk (2002), tworzy potrzebę wykreowania nowych kanonów komunikacyjnych, które pomogą mu efektywnie wykonywać zadania i stworzyć związek między nim a uczniem. Już w pierwszym etapie kształcenia zdalnego środowisko nauczycieli zgłaszało podstawowe słabe punkty, jakimi okazały się brak realizacji wychowawczej (szczególnie opiekuńczej funkcji szkoły) oraz pogłębianie różnic między uczniami (Głos Nauczycielski, 2021).

Badania Instytutu Spraw Publicznych (Sobiesiak-Penszko, Pazderski, 2020), przeprowadzone w ramach projektu edukacji cyfrowej „Lekcja: Enter” z udziałem 646 dyrektorów szkół podstawowych (około 20%) i ponadpodstawowych (około 80%) pokazały, że najczęściej wszyscy skarżą się na: braki w sprzęcie, sprzeczne informacje docierające do szkół np. domaganie się ograniczenia pracy ucznia z komputerem i jednocześnie zrealizowania wszystkich zajęć, brak systemowego rozwiązania bezpieczeństwa zajęć online, przeładowane programy, czasochłonność – zwłaszcza w związku z koniecznością przygotowywania materiałów do lekcji, obciążenie psychiczne – na ten aspekt szczególną uwagę zwróciła też Olga Szpunar w swoim artykule w *Gazecie Wyborczej*, w którym nauczyciele skarżą się na zasypywanie ich mailami tak, że czasem muszą w tygodniu przeczytać kilkaset maili (Szpunar, 2020).

Badanie Polskiego Instytutu Ekonomicznego (Gajderowicz, Jakubowski, 2020), ujawniając najpoważniejsze bariery w efektywnym uczeniu się na odległość, wskazuje na: brak sprzętu¹, trudności w utrzymaniu zaangażowania uczniów i komunikacji, kłopoty z monitorowaniem postępów uczniów i uczciwym ocenianiu egzaminów, brak kompetencji cyfrowych oraz przygotowania metodycznego obejmującego zdolność wyboru odpowiednich narzędzi, metod i treści (tamże). Specjaliści z Polskiego Instytutu Ekonomicznego uzyskali od nauczycieli odpowiedzi, z których wynika, że duża ich część po prostu nie wie jak powinno wyglądać zdalne nauczanie, dlatego często ograniczają się do zadawania i sprawdzania zadanych prac.

Interesujące wnioski płyną z badania metodą sondażu diagnostycznego, którym kierował Grzegorz Ptaszek, prezes Polskiego Towarzystwa Edukacji Medialnej. Sporządzony z nich raport: „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych podczas epidemii koronawirusa” pokazuje, że aż 23% chociaż miało w domu laptopa, nie mogło swobodnie z niego korzystać, 14% nauczycieli nie miało dostępu do laptopa z kamerą (w tym 8% kamerę miało, ale nie mogło często się nią posługiwać). Prawie co trzeci nauczyciel (29%) musiał zakupić nowy sprzęt i prawie tyle samo (28%) musiał dokupić dodatkowy transfer danych internetowych. Co piąty nauczyciel (19%) musiał sprzęt pożyczać.

Niemal co drugi nauczyciel (48%) nie potrafił obsługiwać nie tylko platformy e-learningowej, ale też tak podstawowego sprzętu jak mikrofon, kamera a nawet słuchawki. Ogromny stres powodował w nich określony w wytycznych MEN obowiązek udzielenia uczniom dokładnych wskazówek technicznych, w jaki sposób przesłane przez nich zadanie z wykorzystaniem narzędzi informatycznych powinno zostać wykonane. (Sewastianowicz, 2020). W konsekwencji nie radzono sobie z motywowaniem uczniów do aktywności – badania pokazały, że prawie co drugi uczeń (47%) zamiast uczyć się oglądał filmy i seriale (także on-line), prawie co trzeci (28%) grał w gry cyfrowe lub uprawiał e-sport indywidualnie (co piąty robił to zespołowo – 19%). Brak możliwości bezpośredniego nadzorowania pracy uczniów spowodował, że 28% badanych uczniów przyznało się do korzystania z portali społecznościowych podczas zajęć on-line (uczniowie ci zaznaczali, że grali w gry, przeglądali Internet do celów prywatnych

¹ Według raportu Komisji Europejskiej z 2020 roku, przedstawiającego postępy państw w zakresie cyfryzacji, w rankingu indeksu gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego (DESI) na 2020 r. Polska mieści się na 23 miejscu wśród 28 państw członkowskich; ponad 50% ludności Polski nie ma podstawowych umiejętności cyfrowych, a 15% nie korzysta z Internetu (Gajderowicz, Jakubowski, 2020, s. 14).

lub pisali do kogoś czy używali swojego smartfonu do celów nie związanych z nauką (Ptaszek i in., 2020, s. 103).

Nauczyciele posługujący się metodą e-learningu z konieczności, a nie wyboru mogą doświadczać różnych barier związanych np. z motywowaniem siebie do samodzielnego oraz systematycznego doskonalenia umiejętności związanych z przygotowaniem odpowiednich materiałów dydaktycznych. Zdecydowana większość czuje się zmęczona częstym siedzeniem przy komputerze (85%) i przeglądaniem informacjami (76%). Wielu doświadczało poczucia rozdrażnienia z tego powodu (67%), a aż 59% często chce być po prostu niedostępnym dla nikogo w sieci (Ptaszek i in., 2020, s. 100).

Istotnym problemem podczas zdalnego nauczania było ocenianie uczniów, które spowodowało paradoksalną sytuację – dużo więcej uczniów otrzymało świadectwa z czerwonym paskiem niż w czasach nauki standardowej (Sewastianowicz, 2020). Cytowany powyżej raport potwierdzający przeżywanie dylematów przy wystawianiu ocen. Nauczycielka z liceum (lubuskie, powyżej 10 lat pracy):

Uświadomiłam sobie, że ocenianie nie musi być przez pryzmat kartkówek. Zdarzały mi się kartkówki/testy on-line. Ale nie katowałam pracami. Dawałam oceny za aktywność – plusy za udział w dyskusjach, tworzyliśmy stacje zadaniowe Genially do lektury, plakat w Canvie do przedstawienia teatralnego (Ptaszek i in., 2020, s. 27).

Nauczycielka technikum ze śląskiego (między 6 a 10 lat stażu) stwierdziła:

Moi uczniowie sprawdzali sobie sami oceny. Wysyłałam im sprawdziany. Oni je robili, a potem omawiałam jak to miało być zrobione. Każdy sobie oceniał czy zrobi dobrze i mi podsumowywał. Pytanie czy to jest moja rola – bycie policjantem. Jeśli chce ściągać to jego problem i uczciwość. I to im też mówię (Ptaszek i in., 2020, s. 27).

Według raportów wirtualizacja działalności dydaktycznej wymaga swobodnej dostępności do w pełni wyposażonych urządzeń, kompetencji związanych z biegłą obsługą narzędzi cyfrowych, umiejętności tworzenia zupełnie nowych materiałów dydaktycznych, zorientowanych problemowo, motywujących, adekwatnych do problemów obserwowanych w rzeczywistym świecie, ale również opracowania nowych sposobów oceny słuchaczy – czasem wręcz zaprojektowania nowych kryteriów oceniania.

2. WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

Zaprezentowane powyżej problemy skonfrontowano z informacjami, jakich dostarczyły własne pilotażowe badania jakościowe, przeprowadzone w grupie 40 celowo dobranych osób. Przeprowadzono pogłębione wywiady z doświadczonymi nauczycielami warszawskich szkół średnich, radzących sobie z kształceniem na odległość i świadomych konieczności przygotowywania dla uczniów interaktywnych materiałów dydaktycznych, przekazujących nie tylko niezbędną wiedzę, ale też kształtujących umiejętności i prowadzących do angażowania uczniów w prace grupowe i indywidualne. Wypowiadali się na temat problemów zdalnego nauczania w liceum i technikum po prawie roku pracy on-line. Wywiady były przeprowadzone w czasie trwania lockdownu w szkołach. Główne problemy badawcze przyjęły postać pytań o słabe strony zdalnej edukacji w czasie pandemii COVID-19 w perspektywie nauczycieli, którzy wskazali na następujące trudności doświadczane podczas zajęć w wirtualnej przestrzeni:

1. Anonimowe logowanie uczniów. Aplikacja Teams ukazuje dziewięć okienek z kamerkami, pozostali uczniowie pozostają w postaci anonimowych okienek lub inicjałów (martwe ikonki).

2. Brak samodzielności uczniów. Nauczyciel nie ma pewności, czy odpowiadający uczeń nie korzysta z dodatkowych źródeł.

3. W klasach pierwszych dodatkowym problemem jest nieznanostwo ucznia – nie ma wypracowanych stabilnych relacji nauczyciel–uczeń, co wpływa na efektywność procesu kształtowania kompetencji społecznych.

4. W dużej grupie uczniów sprawdzenie samej obecności z egzekwowaniem włączenia kamerki zajmuje dużą część lekcji (należy wziąć pod uwagę celowe wydłużanie czasu „już włączam”, „zaraz tylko podładuję telefon” itp.).

5. Angażowanie się rodziców w lekcje, potwierdzanie, że syn/córka jest na lekcji tylko ma problem z włączeniem kamerki, naładowaniem telefonu, wysłaniem kartkówki robionej na czas („syn/córka nie potrafi wysłać pracy, bo nikt go/jej tego nie nauczył”), przy czym uczeń robił to już wcześniej niejednokrotnie i rodzic na taki argument nauczyciela często zaprzestaje dyskusji. Niemniej jednak takie włączanie się rodziców w lekcje znacznie utrudnia pracę nauczyciela, rozprasza pozostałych uczniów, a także nierzadko wywołuje rozbawienie. Podobne reakcje wywołują próby dyskusji rodziców, „a gdzie jest napisane, że syn/córka nie może leżeć w łóżku na lekcji, przebywać w parku, autobusie lub z przyjaciółmi?”.

6. Dyskusje rodziców z nauczycielami, a nawet telefony do dyrektora dotyczące oceniania odpowiedzi uczniów podczas lekcji: „ja słyszałam odpowiedź

syna/córki i trochę odpowiedział, więc nie powinien dostać oceny niedostatecznej”.

7. Obniżony nastrój, a nawet stany depresyjne nauczycieli wywołane problemami związanymi ze zdalnym nauczaniem, brakiem relacji z uczniami i kadrami nauczycielską, brak możliwości podzielenia się spostrzeżeniami dotyczącymi grupy wychowawczej lub konkretnego ucznia. Do tego dochodzi mieszanie się sfery prywatnej ze sferą zawodową. Nauczyciel ma poczucie ciągłego bycia w pracy.

8. Nasilone objawy wypalenia zawodowego – praca przepełniona stresem, zwiększony strach, często wywołany obawą przed ośmieszeniem związanym z mniejszymi od uczniów umiejętnościami posługiwania się narzędziami on-line oraz sprzętem komputerowym.

9. Niekomfortowe emocje związane z koniecznością wystąpień przed kamerą. Niska samoocena, a niekiedy obawa przed pokazaniem swojego wyglądu, głosu. Nauczyciele nie mają przygotowania w zakresie prezentowania się przed kamerą, ustawienia światła, kąta kamery, natężenia głosu, dostosowania prezentacji do wyświetleń na smartfonach, co często jest powodem krytyki nauczycieli przez uczniów lub ich rodziców.

10. Nauczyciele zdają sobie sprawę, że ich wystąpienia mogą być w różny sposób odbierane, nie zawsze pozytywnie.

11. Brak interakcji nauczyciel–uczeń. Trudno mówić do kamery. W trakcie spotkania „na żywo” możliwa jest, mniejsza lub większa, ale interakcja. Widać, czy uczniowie rozumieją poruszane zagadnienia. Podczas lekcji zdalnej nie można tego stwierdzić. Wyeliminowana jest mowa ciała, która wydaje się istotnym elementem prowadzonej dyskusji.

12. W trakcie lekcji przez Internet uczniowie wykazują dużo większy opór przed zabraniem głosu w dyskusji. Często dochodzą do tego problemy natury technicznej i organizacyjnej – udział większej liczby osób dyskutujących jednocześnie powoduje zakłócenia i przesunięcia czasowe.

13. Istotnym problemem okazuje się prowadzenie lekcji w sposób wykładowy. Percepcja ucznia jest ograniczona. Monotonność wykładu powoduje zmniejszenie koncentracji, wyłączanie się ucznia, zwłaszcza jeśli nauczyciel również nie ukazuje twarzy.

14. Największe problemy zgłaszają nauczyciele praktycznej nauki zawodu – trudno przeprowadzić taką lekcję on-line.

15. Można zauważyć, że rozmowy z nauczycielami ujawniły zazwyczaj pomijany problem „znikających nauczycieli” – znalazły się osoby, które zaniechały realizowania edukacji w trybie zdalnym lub robiły to w formie szczątkowej.

Otrzymane wyniki skłaniają do podjęcia prac nad przygotowaniem szerszych badań diagnostycznych w tym zakresie. Wydaje się, że nauczycielom brakuje nie tylko umiejętności kreowania odpowiedniej formy lekcji bogatej w materiały zawierające elementy o różnorodnym stopniu funkcjonalności. Bariery są też trudności w podejmowaniu skutecznych działań o charakterze organizacyjno-porządkowym, gwarantujących wygodny dla nauczyciela i jego rodziny rytm dnia oraz brak wiedzy jak prezentować się przed kamerą.

PODSUMOWANIE

Prezentowane badania, w tym badania własne, koncentrowały się przede wszystkim na wadach zdalnego kształcenia. Możemy zaryzykować stwierdzenie, że w analizowanych wypowiedziach szczególnie podkreślana jest kwestia relacji społecznych, nie tylko w formie tęsknoty za bezpośrednim kontaktem z uczniami i koleżankami z pracy w kontekście obawy przed zanikaniem więzi, ale też konsekwencji zdrowotnych spowodowanych stresem wywołanym sytuacją pandemii, nadmiarem pracy przed monitorem i przyszłością pracy zawodowej. Co prawda od wielu lat powszechnie mówi się o możliwościach jakie dają ciekawe narzędzia informatyczne: możemy zespołowo wykonywać projekty albo w tym samym czasie wyszukiwać materiały i poddawać je wspólnej ocenie, to wielu nauczycieli nie chce, albo nie potrafi zmienić metod swojej pracy. Zdalna edukacja w sposób szczególny uświadamia konieczność zmiany modelu roli nauczyciela we współczesnej dydaktyce – w tej formule kształcenia trzeba zmienić zarówno sposób planowania czasu na przygotowanie się do zajęć, jak i ilość czasu przeznaczanego na realizowanie lekcji z uczniami. Wobec tego należy największy wysiłek włożyć w dostosowanie sposobu organizacji własnej pracy do nowych realiów, co w konsekwencji u wielu osób może przełożyć się na dobór metod dydaktycznych, ale też na obniżenie samopoczucia fizycznego i psychicznego.

Trzeba zgodzić się z tymi, którzy twierdzą, że pomimo wcześniejszej możliwości dokształcania się z TIK (Technologie informacyjno-komunikacyjne) w ramach różnych programów finansowanych przez MEiN, dopiero konieczność nauczania zdalnego wymusiła na nich przyspieszony kurs doskonalenia zawodowego z dydaktyki cyfrowej i często zamiast koncentrować się na kształtowaniu u uczniów umiejętności rozumienia świata oraz funkcjonowania w nim, nauczyciele bardziej koncentrowali się na sobie i swoich umiejętnościach. Nauczyciele słusznie zgłaszają trudności w doborze metod,

które pozwolą na sprawdzenie, jak uczeń radzi sobie w nowej rzeczywistości edukacyjnej i czy przekazywane treści oraz dobrane do nich narzędzia pozwalają na samodzielną pracę.

Dlatego tak istotne wydaje się zwrócenie uwagi na nowe pojęcie w edukacji „technopedagogika”, wspomnianym przez Ilanę Levenberg podczas konferencji on-line 14 kwietnia 2021 *Nauczyciel i jego praca wobec wyzwań współczesności* na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Podkreślając konieczność wykorzystywania nowoczesnych technologii w kształceniu oraz kształtowania, umiejętności i kompetencji społecznych przez uczniów powinniśmy pamiętać, że doskonalenie w tej dziedzinie jest procesem wieloetapowym i długotrwałym, niestety pogłębiającym nierówności edukacyjne ze względu na braki w infrastrukturze cyfrowej czy słabszy kapitał kulturowy rozumiany jako wykształcenie i kompetencje rodziców w niektórych środowiskach np. na obszarach wiejskich. Powinniśmy więc zacząć od poprawienia sytuacji wynikającej z współdzielenia laptopów przez rodzeństwo i rodziców, utrudnionej dostępności do szerokopasmowego Internetu czy rozwiązania problemu z limitem danych w dostępie do mobilnego Internetu.

BIBLIOGRAFIA

- GAJDEROWICZ, T., JAKUBOWSKI, M. (2020). *Cyfrowe wyzwania stojące przed polską edukacją*, Warszawa: Polski Instytut Ekonomiczny.
- GRZENIA, J. (2006). *Komunikacja językowa w Internecie*. Warszawa: PWN.
- JUSZCZYK, S. (2002). *Edukacja na odległość, kodyfikacja reguł i procesów*. Toruń: Adam Marszałek.
- GŁOS NAUCZYCIELSKI (2021). <https://glos.pl/badanie-44-proc-responentow-uwaza-ze-szkola-jest-dobrze-przygotowana-do-prowadzenia-zdalnego-nauczania> (dostęp: 06.12.2021).
- PTASZEK, G., STUNŻA, G.D., PYŻALSKI, J., DĘBSKI, M., BIGAJ, M. (2020). *Edukacja zdalna: co się stało z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH (2020). *Czy będzie „szkoła hybrydowa”?* *Rzecznik pyta MEN o przygotowania do nowego roku szkolnego*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/czy-bedzie-szkola-hybrydowa-rpo-pyta-men-o-nowy-rok-szkolny> (dostęp: 16.01.2022).
- SEWASTIANOWICZ, M. (2020). *Jeśli będzie zdalne nauczanie, to kwestia ocen nadal otwarta*. <https://www.prawo.pl/oswiata/ocenianie-zdalnego-nauczania-w-roku-szkolnym-20202021,502640.html> (dostęp: 17.01.2022).
- SOBIESIAK-PENSZKO, P., PAZDERSKI, F. (2020). *Dyrektorzy do zadań specjalnych – prezentacja wyników badania*, Warszawa: Fundacja Orange.
- SZPUNAR, O. (2020). *Praca nauczycieli w czasie pandemii: siedem dni w tygodniu, 1238 maili do uczniów*. *Gazeta Wyborcza*, 8.05.2020.

PRACA NAUCZYCIELA SZKOŁY ŚREDNIEJ
W CZASIE PANDEMII

STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie trudności w pracy nauczycieli szkół średnich w czasie pandemii, którzy musieli przeorganizować sposób funkcjonowania i przenieść zajęcia do wirtualnych przestrzeni. Analizie zostały poddane publikowane w różnych źródłach wyniki badań oraz wyniki badań własnych.

Słowa kluczowe: trudności w pracy nauczyciela; nauczanie on-line; kompetencje cyfrowe.

WORKING AS A SECONDARY SCHOOL TEACHER
DURING A PANDEMIC

SUMMARY

The aim of this article is to present the difficulties in the work of secondary school teachers during the pandemic, who had to reorganize the way they function and move their classes to virtual spaces. The research results published in various sources and the results of own research were analyzed.

Keywords: teacher's work difficulties; online teaching; e-learning; digital competences.